

## Dzień 1.

### Ewangelia według świętego Mateusza, rozdział 13, wersety 24–30

Inną przypowieść im przedłożył: «Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszedli i zapytali go: „Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?” Odpowiedział im: „Nieprzyjazyzny człowiek to sprawił”. Rzekli mu słudzy: „Chcesz więc, żebyśmy poszli i zbrali go?” A on im odrzekł: „Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojemu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza”».

- **Stając** w obecności Bożej, uczynię znak krzyża.
- **Poproszę**, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- **Wyobrazę** sobie kłosa pszenicy na polu, a wśród nich chwasty.
- **Poproszę** w tej medytacji Jezusa, aby mnie uczył mądrego reagowania na zło.
- **Rozpocynam** rozważanie słowa Bożego.

W Palestynie rośnie chwast podobny do pszenicy. To życica, która ma mocne, splecione korzenie i trudno ją wyrwać. A każda próba jej usuwania niszczy rosnące obok pędy pszenicy. Życica nie wyrasta tak wysoko jak pszenica, więc można ją zebrać osobno, ale dopiero w czasie żniw. Przypowieść Jezusa w sposób realistyczny obrazuje współistnienie dobra i zła w świecie. Uczy nas, jak mamy reagować na zło.

Bóg jest źródłem wszelkiego dobra. Dopuszcza jednak na tym świecie istnienie zła. W naszym życiu nierzadko doświadczamy agresji, niesprawiedliwości, zazdrości, czy nienawiści. Trudno nam zachować spokój, zwłaszcza gdy zło dotyka nas samych, czy naszych bliskich. Tracimy cierpliwość, reagujemy agresywnie i w efekcie sami wpadamy w spiralę zła. Nasze sposoby walki ze złem często prowadzą do niszczenia dobra.

Jak mamy się zachowywać wobec zła? Możemy uczyć się od Jezusa, jak nie odpowiadać złem na zło. Trzeba odważnie nazywać zło po imieniu i nie być naiwnym. Zachować cierpliwość i szukać pomocy u Boga. Nie usuwać zła siłą, bo to prowadzi najczęściej do jego eskalacji. Nie warto skupiać się na złu i robić mu reklamy! Lepiej zająć się pomnażaniem dobra, wzmacniać je w nas i wokół nas.

Jakie są moje doświadczenia zmagania ze złem?

- **Zakończę** rozważanie osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówię *Ojcze nasz*.